X kadencja




# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Senioralnej**
**(nr 11)**
z dnia 9 kwietnia 2024 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Polityki Senioralnej (nr 11)

9 kwietnia 2024 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Joanny Borowiak (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

**– informację Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na temat wsparcia seniorów w opiece instytucjonalnej.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Fabisiak** dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikiem, **Dagmara Korbasińska-Chwedczuk** zastępca dyrektora Departamentu Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia wraz ze współpracownikiem, **Marlena Muszyńska** dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Zbigniew Tomczak** przewodniczący Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Elżbieta Ostrowska** przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich, **Marek Wleklik** ekspert Izby Gospodarczej „Farmacja Polska", **Kordian Kulaszewicz** prezes zarządu Fundacja Adaptacja, **Alicja Szatkowska** prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych, **Paweł Kubicki** profesor Szkoły Głównej Handlowej, Instytut Gospodarstwa Społecznego, **Krystyna Lewkowicz** i **Anita Richert-Kaźmierska** stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Przybylska** i **Ewa Soroka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Dzień dobry, otwieram posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej.

Witam serdecznie państwa posłów pracujących w Komisji. Witam również gości – Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej reprezentuje dzisiaj dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej, pani Magdalena Fabisiak, oraz zastępca dyrektora Departamentu Pomocy Społecznej, pani Bogumiła Dertkowska. Jest z nami również obecna pani Marlena Muszyńska, dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i pani Dagmara Korbasińska-Chwedczuk, zastępca dyrektora Departamentu Zdrowia Publicznego w Ministerstwie Zdrowia; pani Małgorzata Michalska, naczelnik wydziału w Departamencie Zdrowia Publicznego w Ministerstwie Zdrowia. Witam serdecznie stałych doradców Komisji w osobach pani Krystyny Lewkowicz i pani dr Anity Richert-Kaźmierskiej. Witam również pana Zbigniewa Tomczaka, przewodniczącego Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, i patrząc na gości: pani dr Elżbieta Ostrowska, przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów; pani Alicja Szatkowska, prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych; czy pan Krzysztof Kotyniewicz jest też z nami? Nie ma; pan Jerzy Płókarz, prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej; pan Kordian Kulaszewicz, prezes zarządu Fundacja Adaptacja. To są osoby, które mam na liście. Witam wszystkich pozostałych gości obecnych na posiedzeniu Komisji.

Stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji, a na podstawie… Pani Elżbieto, czy mamy kworum?

**Sekretarz Komisji Elżbieta Przybylska:**

Mamy.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Dziękuję. Na podstawie listy obecności stwierdzam również kworum.

Wszyscy państwo otrzymaliście zawiadomienia o posiedzeniu. Czy są pytania do porządku dziennego? Nie ma pytań, zatem stwierdzam przyjęcie porządku dziennego, czyli rozpatrzenie informacji Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na temat wsparcia seniorów w opiece instytucjonalnej.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Jako, że nie ma z nami pana Pawła Zgórzyńskiego, podsekretarza stanu w MRPiPS, bardzo proszę, kto z państwa z ministerstwa zechciałby przedstawić informację? Pani Magdalena Fabisiak. Proszę przejmie, pani dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Magdalena Fabisiak:**

Dziękuję, pani Przewodnicząca. Szanowna Komisjo, krótko, ponieważ przesłaliśmy państwu materiał, więc wiem, że państwo się z nim zapoznali. Krótko przedstawię informację, wzbogacę jeszcze o jakieś dodatkowe, mam nadzieję, interesujące dane.

Od 2006 r. obserwujemy stały wzrost udziału osób starszych w populacji Polski. W końcu 2022 r. liczba ludności Polski wyniosła 37,8 mln, w tym blisko 9,8 mln stanowiły osoby w wieku 60 lat i więcej, czyli blisko 26%. Wyniki prognozy ludności na lata 2023–2060 wskazują na pogłębienie się procesu starzenia społeczeństwa. Mimo przewidywanego ubytku ludności o ponad 7 mln do 2060 r., spodziewany jest postępujący proces starzenia się ludności Polski, co oznacza wzrost odsetka osób w wieku 65 lat i więcej. Zmiany te nie tylko są bardzo widoczne i wpływają na kwestie społeczne, demograficzne czy gospodarcze, ale także wymuszają potrzebę refleksji nad tematem starości i funkcjonowania seniorów w dzisiejszym świecie. Warto podkreślić, że zachodzące przemiany demograficzne prowadzą do wzrostu częstotliwości występowania chorób przewlekłych oraz niepełnosprawności. Prowadzi to do konieczności zaspokajania rosnących potrzeb nie tylko w zakresie ochrony zdrowia, ale również w zakresie usług opiekuńczych. System ochrony społecznej oferuje różnorodne formy wsparcia, dedykowane osobom, które z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności wymagają opieki w codziennym życiu i są to między innymi usługi opiekuńcze; specjalistyczne usługi opiekuńcze, w tym niedawno wprowadzone w ustawie o pomocy społecznej usługi sąsiedzkie.

Dzienne usługi wsparcia w ośrodkach wsparcia na koniec 2023 r. były świadczone przez 2622 jednostki dla ponad 110 tys. uczestników. Całodobowe wsparcie w ramach pomocy społecznej osobom wymagającym pomocy ze względu na wiek, które oferowane są przez Domy Pomocy Społecznej – i tutaj mamy już świeższe dane za 2023 r. – wynika, że właśnie w Polsce funkcjonowało 821 Domów Pomocy Społecznej, w których przebywało nieco ponad 88 tys. osób. Wśród różnych typów Domów Pomocy Społecznej są domy w szczególny sposób dedykowane osobom starszym, między innymi domy dla osób w podeszłym wieku, osób przewlekle somatycznie chorych, osób przewlekle psychicznie chorych i osób niepełnosprawnych fizycznie. Inną formą są rodzinne domy pomocy, czyli całodobowe wsparcie osób starszych w małych i kameralnych podmiotach, świadczące usługi opiekuńcze i bytowe, i według stanu na koniec 2023 r. liczba tych domów to 51, w których przebywało 339 osób.

W ramach programu rodzinnych domów pomocy udziela się wsparcia finansowego dla gmin i w bieżącym roku kwota rozdysponowanych środków z dotacji to blisko 8,3 mln zł. Wsparcie środowiskowe też jest bardzo istotne, czyli wsparcie seniorów, obejmujące różne działania i usługi, mające na celu poprawę jakości życia osób starszych. Ta forma pomocy nie tylko poprawia ich codzienne funkcjonowanie, ale także przyczynia się do utrzymania zdrowia fizycznego, psychicznego i integracji społecznej. I tutaj ministerstwo szczególnie promuje, prowadzi, uruchamia różnego rodzaju programy. Myślę, że warto wspomnieć tutaj przede wszystkim o programie „Korpus Wsparcia Seniorów". W roku 2024 również ten program funkcjonuje. Przewidziano tutaj kwotę 50 mln zł. Tu celem jest wsparcie finansowe gminy w zakresie finansowania usług opiekuńczych, świadczonych w formie właśnie usług sąsiedzkich oraz realizacji usług opiekuńczych poprzez dostęp do tzw. opieki na odległość. Program „Opieka 75 +", adresowany do gmin do 60 tys. mieszkańców, które przystępując do jego realizacji otrzymują wsparcie finansowe na świadczenie usług opiekuńczych, w tym specjalistycznych usług opiekuńczych, i w roku 2024 zapla-

nowano na program kwotę w wysokości 55 mln zł. Program „Senior +" również zakłada wsparcie finansowe jednostek samorządu terytorialnego w zakresie realizacji zadań własnych, polegających na prowadzeniu i zapewnieniu miejsc w ośrodkach wsparcia „Senior +". Program ma na celu zapewnienie aktywnego uczestnictwa seniorów w życiu społecznym poprzez dofinansowanie rozbudowy infrastruktury ośrodków wsparcia w środowisku lokalnym oraz zwiększenie miejsc w ośrodkach wsparcia „Senior +". I tutaj, 22 marca, zostało ogłoszone rozstrzygnięcie konkursu w edycji 2024 z dofinansowaniem na łączną kwotę blisko również 60 mln zł. Ostatni program, „Aktywni +", którego edycja 2024 niedługo będzie ogłoszona i również jest to program wspierający organizacje pozarządowe – wielokrotnie rozmawialiśmy o tym programie tutaj na Komisji – w czterech obszarach priorytetach, czyli aktywność społeczna, partycypacja społeczna, łączenie cyfrowe i przygotowanie do starości.

Krótko. Oczywiście w przypadku pytań jesteśmy do państwa dyspozycji.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w temacie informacji? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Alicja Chybicka.

**Poseł Alicja Chybicka (KO):**

Ja chciałam zapytać o opiekę nad grupą szczególną, mianowicie nad seniorami, którzy są na wsiach. Już same statystyki są niezbyt korzystne, ponieważ seniorzy w miastach, według GUS, stanowią 27% populacji, a na wsi tylko 23%. Co to znaczy? Pozostawiam państwu odpowiedź na to pytanie, a mogę powiedzieć, co to może znaczyć, bo dostałam list od jednego z seniorów, który jest listem dramatycznym i chciałam zapytać, co państwo robi w takiej sytuacji. To dotyczy osoby, która ma 69 lat i dostaje z KRUS rentę chorobową, 1315 zł, a równocześnie pisze, że musi sprzedać tę swoją rolę, bo nie wolno jej uprawiać i nie wolno jej w ogóle pracować, bo KRUS wtedy wstrzyma wypłatę.

Moje pytanie pierwsze: Czy naprawdę tak jest? Bo to jest w takim razie drakońskie prawo, jeśli tak to jest, bo ja dostałam dzisiaj ten list, więc po prostu nie wiem.

Moje pytanie drugie, które mi się przez to nasunęło, bo z tego wniosek, że osoby mieszkające na wsi… Pytanie jest proste: Ile mamy DPS na wsiach? Jak wygląda opieka zdrowotna – to wiem – beznadziejnie. Niektóre wsie są kompletnie bez żadnej opieki i seniorzy muszą – nie tylko seniorzy, ale wszyscy – dojeżdżać, więc tam jest na pewno dużo do zrobienia, ale podejrzewam, że też z tą opieką nie jest dobrze. Czy może koła gospodyń się jakoś zajmują; jaka jest dostępność do DPS dla takiej osoby, bo za 1300 zł i przy niemożności robienia czegokolwiek, bo on może by tam, nie wiem, jakieś kury sobie hodował, cokolwiek robił – już nie mówię, żeby uprawiał pole – to by mógł jakoś przeżyć. On skarży się, bo żonę też ma chorą. Ona ma 376 zł, czyli jeszcze gorzej; na pół policzyć to naprawdę nie wiem, na co to wystarczy. Nie mówię już, że taka nowoczesna opieka w miastach wygląda w ten sposób, że są po pierwsze, z GOPS osoby, które przychodzą towarzyszyć w życiu tym starszym ludziom, którzy nie chcą opuścić swoich domów. Rozpoczęło się budownictwo mieszkaniowe dla seniorów, co jest rzeczą bardzo ciekawą i na pewno będzie się cieszyło dużym wzięciem. Są DPS i to takie z różnymi kategoriami – dla osób chorych, na przykład z alzheimerem itd., a pytanie do pań – a co jest na wsi? Podczas gdy to jest duża grupa, taka sama, jak wszędzie. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Poproszę o udzielenie odpowiedzi.

**Zastępca dyrektora Departamentu Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Bogumiła Dertkowska:**

Dobrze. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o formy wsparcia kierowane typowo dla osób starszych, zamieszkujących tereny wiejskie, tak jak pani słusznie wskazała, jest to bardzo duża grupa.

Niestety, na ten moment, jeżeli chodzi o DPS stricte usytuowane na terenach wiejskich, statystyką taką nie dysponujemy, ale mogę wskazać inne formy wsparcia, jakie kierowane są dla seniorów, w tym również dla osób z terenów wiejskich. Jeżeli chodzi o usługi opiekuńcze, są one świadczone w ponad 90% gmin, w tym również gmin

na terenach wiejskich, więc to nie jest tak, że te usługi opiekuńcze na terenach wiejskich nie są realizowane, ponieważ są realizowane. Owszem, mamy trochę tzw. białych plam, które nie są zagospodarowane, ale corocznie podejmujemy kroki, żeby tych usług opiekuńczych było z roku na rok coraz więcej. Takim głównym programem, który nas tu wspiera oprócz podstawowych środków, którymi gminy dysponują, jest dodatkowy program „Opieka 75 +" i on w samym swoim założeniu miał docierać właśnie do tych gmin najmniejszych i tak właśnie on jest zaprojektowany, żeby wesprzeć usługi opiekuńcze i te najmniejsze gminy w usługach opiekuńczych, więc on właśnie tak był projektowany i tak jest realizowany, żeby wspierać te najmniejsze gminy.

Również, wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, w zeszłym roku w ustawie wprowadziliśmy usługi sąsiedzkie i one w swoim założeniu – taki był cel – miały właśnie wspierać te środowiska wiejskie. Owszem, one mogą być rozwijane w całym kraju ze względu na wielkość gminy, ale założenie było takie, że ta pomoc sąsiedzka bardzo często jest oferowana na terenach wiejskich i tam również powinny być rozwijane. Wspieramy ten rozwój usług sąsiedzkich teraz w ramach programu „Korpus Wsparcia Seniora". Faktycznie w tym roku pierwszy raz te usługi sąsiedzkie będą dofinansowywane. Mam nadzieję, że jak zakończymy tę pierwszą edycję programu, zrobimy sobie już takie statystyczne rozeznanie. Zobaczymy, na ile to się sprawdziło i jak rozwinęło się chociażby na tych terenach mniejszych. To, co pani tutaj odczytała – list – niestety muszę przekierować do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, bo opisana sytuacja, którą pani wskazała, dotyczy KRUS, czyli właściwość Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi i KRUS, który mu podlega, więc trudno mi się też odnieść do tych wysokości, które pani wskazuje. Być może faktycznie takie są zasady. Będąc przy Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, chciałabym jeszcze wspomnieć o takiej jednej formie, którą póki co Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi rozwija. Faktycznie jesteśmy z nimi w dużym dialogu – chodzi o gospodarstwa opiekuńcze, których ideę MRiRW próbuje też na terenach wiejskich rozwijać, przy czym nie jest to na razie jeszcze usankcjonowane. Więc z takich głównych działań, które na terenach wiejskich działają, o których powiedziałam, to wszystko. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Iwona Kozłowska.

**Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ja mam kilka pytań. Uważnie zapoznałam się z państwa informacją i takie moje wątpliwości, co do DPS.

Po pierwsze, czy państwo szukacie rozwiązań dotyczących odpłatności za pobyt mieszkańca w DPS? To są potężne koszty. O tym mówimy od dawna i coraz trudniej jest umieścić taką osobę – przepraszam za to określenie; nie lubię tego określenia – coraz trudniej jest dać miejsce osobie starszej, seniorowi, który jest niesamodzielny, czy osobie niepełnosprawnej z uwagi na to, że jest problem z odpłatnością. Emerytury czy renty, cokolwiek to jest w zależności od dochodu, są niewystarczające; rodziny unikają alimentacji, to wiemy, albo osoba jest samotna, albo rodzina jest bardzo daleko. Różnie to bywa w tej sytuacji i zazwyczaj gmina wówczas musi ponosić te pozostałe koszty. Tutaj trzeba znaleźć rozwiązania dlatego, że w DPS koszty systematycznie, z roku na rok, rosną. I takie pytanie: Czy szukamy takich rozwiązań na tę sytuację?

Dalej, jeżeli jestem przy DPS, to mam pytanie o to, jak nie tylko w tych placówkach instytucjonalnych DPS, ale również czy to w klubach, czy w domach dziennego pobytu, zabezpieczone są osoby, które są z niepełnosprawnością słuchu. Prosił mnie o to pan prezes Polskiego Związku Głuchych, abym zapytała, czy ministerstwo pracuje również nad rozwiązaniami dla osób głuchych. Ja nie mówię tutaj o seniorach, którzy z uwagi na wiek, z powodów fizjologicznych tracą słuch – ja mówię o osobach głuchych, które trafiają do tych publicznych jednostek. Jaką szansę mają te osoby na zabezpieczenie komunikacji z nimi? Czy nad tym również ministerstwo rozmawia, pracuje; czy taki temat się wcześniej pojawił?

Dalej, rodzinne domy pomocy. To jest, uważam, świetna forma opieki nad osobami starszymi, nad osobami niesamodzielnymi, osobami z niepełnosprawnościami. Tylko pytanie: Jak to się rozwija? Ta propozycja jest już letnia – od lat. Czy jest jakiś postęp w tej dziedzinie? Państwo przedstawili tutaj propozycję na to, aby ta formuła się rozwijała, ale jakie są szanse na to, żeby jednak poszło to w szerszym zakresie? Ile jest takich placówek, jak to wygląda z roku na rok; czy jest zwiększona liczba tych placówek, czy może się zmniejsza – Jak wyglądają statystyki?

Mam jeszcze pytanie dotyczące rozwiązań dotyczących opieki zarówno tej specjalistycznej, jak i opieki zwykłej w środowisku, bo ta opieka, jeżeli mówimy o deinstytucjonalizacji, a o tym mówimy, i też tutaj państwo zawarli tę informację w swoim sprawozdaniu, że rozmawiamy o deinstytucjonalizacji, ale możemy to wprowadzić wtedy, kiedy będziemy mieli zapewnione środki, opiekę i wsparcie w środowisku dla tych osób niesamodzielnych, z niepełnosprawnościami, starszych w zależności, co kogo dotyka. Jest coraz więcej osób samotnych, gdzie ta rodzina niestety nie może się zaopiekować z różnych powodów. Jest w tej chwili ogromna mobilność młodych osób, w związku z czym rodzice też zostają sami, a często zostaje jeden z rodziców, nad którym trudno też nawet sprawować opiekę i zabezpieczyć ją. Nawet jeżeli chce się, żeby została ta osoba starsza w swoim środowisku, w swoim mieszkaniu – w tym miejscu najlepiej się czują te osoby starsze – bo one chcą dożyć ostatnich dni w swoich czterech ścianach po prostu i to powinno być naturalne, ale jak zabezpieczyć im taką całodobową opiekę? Ja nie mówię o tej opiece na dwie godzinny dziennie, powiedzmy od godziny 11 do 13; do godziny 15 bez sobót i niedziel, bo takie osoby też szczególnie, jak są samotne i tej opieki zewnętrznej nie ma ze strony rodziny, chociażby takiej finansowej możliwości wsparcia, taka osoba nie zatrudni sobie prywatnej opiekunki na sobotę i niedzielę, i na wieczór, więc czy też trwają prace nad tymi rozwiązaniami? Czy te rozwiązania, które są w chwili obecnej, które są świadczone OPS, czy one są wystarczające? Jak państwo widzicie to ze swojej strony? Jakie macie informacje z tych jednostek, które pracują w terenie, jak to się sprawdza? Czy oni mają jakieś propozycje, co do rozwiązań? Bardzo prosiłabym o informację – a jeżeli nie ma szczegółów – oczywiście poczekam. Sygnalizuję takie problemy. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Ja może poproszę już od razu o odpowiedź.

**Dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej MRPiPS Magdalena Fabisiak:**

Rzeczywiście nie na wszystkie pytania będę miała od razu odpowiedź. My możemy oczywiście zredagować pisemną odpowiedź, w szczególności niepełnosprawność słuchowa – rzeczywiście tutaj nie mam danych. Musiałabym podpytać drugiego merytorycznego departamentu, jak sprawa wygląda. Tak że oczywiście możemy uzupełnić naszą informację na piśmie.

Jeśli chodzi o rodzinne domy pomocy – rzeczywiście nie rozwija się ta instytucja tak intensywnie, jak byśmy chcieli, a tak jak pani przewodnicząca powiedziała, jest to rzeczywiście bardzo dobra forma wsparcia i bardzo przez nas pożądana. Program zakłada wsparcie samorządów w dwóch modułach – moduł pierwszy to jest wsparcie finansowe w kosztach, jakie ponoszą za pobyt osób skierowanych do rodzinnych domów pomocy. Moduł drugi jest podzielony na dwa moduły – moduł 2a to jest dofinansowanie kosztów remontu lub zakupu wyposażenia, kiedy gmina planuje udostępnić z własnych zasobów budynek podmiotowi uprawnionemu i moduł 2b to jest dofinansowanie kosztów remontu lub zakupu wyposażenia w budynkach będących własnością podmiotu uprawnionego, i w których jest planowane właśnie uruchomienie rodzinnego domu pomocy. Powiem, jak wyglądało zgłoszone zapotrzebowanie na ten rok: w module pierwszym 77 jednostek samorządu gminnego z 15 województw zgłosiło zapotrzebowanie i całkowita wnioskowana kwota zapotrzebowania na te środki wynosiła prawie 6,4 mln zł i tutaj cała ta kwota została przyznana. W ramach modułu 2, dokładnie 2a, zapotrzebowanie na środki zgłosiło 7 rodzinnych domów pomocy na łączną liczbę 40 miejsc. Niestety mogę przedstawić niewielkie liczby. W 2 module zapotrzebowanie zgłosiły 3 samorządy gminne, planujące uruchomienie 3 domów pomocy na łączną liczbę 21 miejsc, tak

że finalnie w ramach tej edycji na rok 2024 kwota przeznaczona łącznie na cele dotacji to jest 8,3 mln zł. W ten sposób będzie planowane uruchomienie 7 rodzinnych domów pomocy, 53 nowe miejsca w tych placówkach i dofinansowanie pobytu 413 mieszkańców rodzinnych domów pomocy, z czego 163 osoby nowo kierowane do domów w roku 2024.

Jeśli chodzi o odpłatność w DPS, tutaj rzeczywiście danych szczegółowych teraz nie przedstawię. Pewnie jednym z rozwiązań jest „Strategia rozwoju usług społecznych, polityka publiczna na lata 2021–2035", która w swoim założeniu ma realizować zatrzymanie tych osób w swoim środowisku, więc tak, jak pani przewodnicząca powiedziała: deinstytucjonalizacja, która będzie pewnie sprzyjała temu, żeby coraz więcej osób było w swoim środowisku aktywizowanych i te usługi były świadczone, chociażby tak, jak pani dyrektor tutaj już wspomniała, te usługi sąsiedzkie, które też byśmy chcieli mocniej rozwijać. Wydaje nam się, że jest to dobra inicjatywa, która w środowisku lokalnym, w miejscu zamieszkania pozwoli wesprzeć osobę tak długo, jak to tylko będzie możliwe. Myślę, że to też wpłynie pozytywnie na problem odpłatności, o którym tutaj mówimy, tak że na tę chwile tyle. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Dziękuję, jeszcze ktoś z państwa posłów? Bardzo proszę, pan przewodniczący Michał Szczerba.

**Poseł Michał Szczerba (KO):**

Bardzo dziękuję za informację. Natomiast chciałem zwrócić uwagę na jeden element, na który też zwrócił uwagę pan profesor Błędowski w swojej notatce, dotyczącej materiału, który został zaprezentowany. To jest punkt 6 tej notatki. On mówi o wolontariacie w instytucjach.

Czy państwo macie jakiś pomysł na to, w jaki sposób ten wolontariat upowszechniać; w jakich formach prawnych; czy te, które są w tej chwili stosowane, są wystarczające? Bo wydaje mi się, że to jest rzecz bardzo ważna, żeby te DPS, miejsca opieki długoterminowej były jednak również otwarte na osoby, które chcą poświęcać swój czas wolny, swoje możliwości, często na emeryturze – wtedy, kiedy jest już zakończona aktywność zawodowa, a jednocześnie potrzebują tego kontaktu z osobami, które wymagają dodatkowego wsparcia i wydaje mi się, że ten element też powinien być w pracach czy to MRPiPS, czy KPRM i działalności pani minister uwzględniony jako coś absolutnie ważnego. Bardzo proszę o odpowiedź.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? To w takim razie ja pozwolę sobie ten głos zabrać.

Ten materiał to jest kolejny materiał pokazujący działania jeszcze poprzedniej ekipy rządzącej. Te rozwiązania, które zostały albo znacząco dofinansowane, tak jak program „Senior +", który wcześniej nazywał się nieco inaczej – „Senior-WIGOR", ale także kwota dofinansowania i pewne założenia zostały znacząco zmienione. Objęliśmy opieką i wsparciem, to są dane na 2022 r., 28 tys. seniorów; kwota to 60 mln zł. Tak jak powiedziała pani dyrektor, ta kwota również i na ten rok jest przeznaczona. Program „Aktywni +" – 662 tys. seniorów korzysta z tego programu, ale też nieraz o to pytaliśmy. Pani Krystyna Lewkowicz, stały doradca Komisji, zwraca uwagę w swojej opinii do przedstawionego materiału nie tylko na to, że nie wszystkie programy zostały przedstawione szczegółowo; nie wszystkie zawierają również kwoty, co jest bardzo istotne, ale także kwestie związane z dostępnością seniorów do tych programów, ale nie ma na dzień 2 kwietnia, czyli to jest ten dzień, kiedy państwo przygotowaliście materiał, jeszcze nie został ogłoszony nabór do programu „Aktywni +". Mówimy o tym tak naprawdę od początku roku i wciąż ma miejsce taka oto sytuacja, że program nie jest ogłoszony. Ja wiem, że różne odpowiedzi padały z ust przedstawicieli resortu rodziny, pracy i polityki społecznej, niemniej jednak mamy kwiecień i wciąż ten program nie został ogłoszony, a ogromna rzesza seniorów czeka na jego realizację. Tutaj wiceprzewodnicząca, pani profesor Chybicka, zwracała uwagę, bardzo słusznie, na trudną sytuacje seniora z obszarów wiejskich, natomiast proszę też zwrócić uwagę, że ogromna liczba seniorów właśnie na obszarach wiejskich nie może korzystać z tego programu. To są osoby, które

czekają na to, by realizować swoją aktywność. Ten program również wymaga – zdaniem naszych stałych doradców, ale nie tylko – także zwiększenia budżetu, bo co mnie niezwykle cieszy, choć to też ta kwestia ujawnia pewien problem, bo na przestrzeni lat 2015–2023 program zyskał ogromną popularność. Ten program też trochę inaczej nazywał się wcześniej; został przez rząd Prawa i Sprawiedliwości też przeformułowany, jeśli chodzi o nazwę i środki, natomiast jest to program cieszący się ogromną popularnością i ja też chciałabym zapytać, kiedy wreszcie zostanie ogłoszony nabór do tego programu.

Chcę również zwrócić uwagę na takie kwestie, które tutaj padły w materiale, jak usługi sąsiedzkie. To jest to novum, które zaproponowaliśmy, niezwykle ważne rozwiązanie, wzorem z krajów skandynawskich, bardzo dobre, dobrze się sprawdzające i skuteczne. Chciałam też o to zapytać, jak będziecie państwo to realizowali, bo szczegółów nie ma w tej informacji. O „Korpusie Wsparcia Seniorów” tutaj państwo mówicie; rodzinne domy pomocy – trochę mało samorządów jest zainteresowanych. Prosiłabym też o promocję tego programu, bo także państwo posłowie zwracają uwagę na to, że jest to również bardzo dobre rozwiązanie, ale nie ma żadnej informacji na temat programu budowy centrów opiekuńczo-mieszkalnych – program, który cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem samorządów i moje pytanie: Czy obecna ekipa rządząca będzie ten program realizowała? Jeśli tak, to jaki budżet państwo na ten program przeznaczaliście, bo tu do pani profesor Chybickiej, to jest właśnie projekt dedykowany mieszkańcom obszarów wiejskich i wiele takich przykładów ja już przytaczałam, nie będę tego robiła też na tym posiedzeniu Komisji, bo mówiłam o tym, że samorządy chętnie do tego programu przystępowały. Bardzo szybko te centra były tworzone – albo budowane od podstaw, albo przystosowywane i rzeczywiście podopieczni spędzają tam godnie i szczęśliwie swoje dni.

To tyle, jeśli chodzi o moje pytania. I znów ta kwestia braku szczegółowości, na co też nasi doradcy zwracają uwagę. Czego mi brakuje – brakuje mi takiego spojrzenia perspektywicznego, czyli tego planu na przyszłość; jak resort rodziny, pracy i polityki społecznej, ale także absolutnie nie chcę tutaj pomijać pani minister ds. polityki senioralnej przy KPRM. Jak państwo już tak bardziej całościowo widzicie realizację tych projektów? Dziękuję i poproszę o odpowiedź.

**Dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej MRPiPS Magdalena Fabisiak:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Jeśli chodzi o program „Aktywni +”, tak jak powiedziałam – powtórzę jeszcze raz – finalizujemy prace i program będzie ogłoszony. Jeżeli chodzi o centra opiekuńczo-mieszkalne, oczywiście zabrakło tutaj tej informacji. Ja, tak jak było w kontekście pytania o niepełnosprawność słuchową w DPS, mogę również zapewnić, że na piśmie uzupełnimy tę informację. Może rzeczywiście to nie jest z obszaru pomocy społecznej i nie posiadam tej wiedzy w tym momencie, tak że deklaruję, że na piśmie uzupełnimy informację, jak to wygląda. I chyba tyle.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Czyli to jest cała odpowiedź pani dyrektor, tak?

**Dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej MRPiPS Magdalena Fabisiak:**

No chyba tak.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Pani dyrektor, ja też chciałabym… Może inaczej – spytam panią Elżbietę z sekretariatu Komisji: Czy wpłynęły do nas te uzupełnienia, o które ja prosiłam, bo jako Komisja stanowimy gremium sejmowe, jesteśmy konkretnym organem; jako posłowie również sprawujemy funkcję kontrolną, jeśli chodzi o resorty i pani dyrektor – ponieważ nie ma pana ministra dzisiaj z nami, moje pytanie – dlaczego? Prosiłam na ostatnich kilku posiedzeniach Komisji. Dlaczego do dzisiaj nie wpłynęły od państwa uzupełnienia materiałów, o które prosiłam jako przewodnicząca Komisji; czy państwo nas lekceważycie? To jest moje pytanie.

**Dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej MRPiPS Magdalena Fabisiak:**

Pani przewodnicząca, jeśli dobrze pamiętam, na pewno, co do pierwszej Komisji uzupełnienie wysłaliśmy. Ja oczywiście to sprawdzę, bo w takim razie być może jest to tech-

niczny problem, bo na pewno było wysyłane; to zaręczę. Natomiast nie wiem… Sprawdzę oczywiście, jak tylko wrócę do…

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Pani dyrektor, ale problem polega na tym, że prośba jest kierowana ze strony Komisji o uzupełnienie do każdego materiału, a jeśli chodzi o ten materiał, pani dyrektor sama stwierdziła, że dokona takiego uzupełnienia pisemnie, więc ja bym naprawdę chciała prosić, żebyśmy mogli tutaj dyskutować o problemach seniorów, o ich rozwiązywaniu, bo chcemy pracować ponad podziałami w Komisji i myślę, że nam się to udaje, ale nie otrzymujemy konkretnych materiałów.

Nie ma projektów ustaw, mimo że były zapowiedzi. Pracujemy na każdym posiedzeniu Komisji bazując na informacjach MRPiPS, a te informacje nie są wyczerpujące, na co również zwracają uwagę – całe szczęście i za to serdecznie dziękuję – państwo eksperci jako stali doradcy Komisji. Bardzo proszę, o głos prosił pan Kordian Kulaszewicz, prezes Fundacja Adaptacja, a w dalszej kolejności pani Krystyna Lewkowicz i pani dr Anita Richert-Kaźmierska. Proszę uprzejmie.

**Prezes zarządu Fundacja Adaptacja Kordian Kulaszewicz:**

Pani Przewodnicząca, wszyscy goście, witam serdecznie. Nazywam się Kordian Kulaszewicz. Jestem prezesem Fundacji Adaptacja i też reprezentuję Gdyńską Radę Seniorów, która działa.

Ja mam takie pytanie, bo czytając ten raport, nasuwają mi się takie pytania: Czy te rodzinne domy pomocy muszą być tylko i wyłącznie stworzone przez samorząd? Czy nie można by było tego rozszerzyć albo zrobić pilotaż, żeby organizacje pozarządowe też mogły to wspierać? To dlatego, myślę, że czasami w samorządzie samorząd jest bardzo mały i potrzebuje tego wsparcia, i ja wielokrotnie się z tym spotykam, że są organizacje – zresztą sam taką reprezentuje – które bardzo chętnie w którejś gminie by to mogły, ale gmina tak naprawdę albo nie jest zainteresowana, albo mówi: „nie mamy od tego ludzi", albo „nie mamy ludzi", „za dużo biurokracji", „nie możemy wam tego zlecić". To są takie pytania. Ja jako organizacja bardzo proszę, czy można by było właśnie taki pilotaż zrobić; czy byłaby jakaś pula? Po prostu można by było stworzyć taki rodzinny dom pomocy.

Teraz drugie pytanie, które mam. Pani dyrektor mówi „Aktywni +" – ja, jak mówię, reprezentuję środowisko Pomorza – pani mówi, że będzie. To jest daleka przyszłość? Miesiąc, dwa miesiące, rok, dwa lata, bo chcielibyśmy tak bliżej wiedzieć z panią doradcą Krystyną Lewkowicz i z panią Anitą Richert-Kaźmierską, czy to jest miesiąc, dwa miesiące, trzy miesiące, i w jakim terminie. Po drugie to, co ostatnio zadziało się w NIW i co widzę, znowu dzieje się po rozdaniu dofinansowań. Czy jest szansa, żeby była równomierność à propos województw, czyli dane województwa nie tak, że znowu dostaną najwięcej – województwo śląskie, dolnośląskie, rzeszowskie, warszawskie, a akurat w Gdyni jako FIO dostało tylko jedno, a ja za to, że reprezentuję klimaty senioralne i duże miasto, jakim jest Gdynia, to obcięli nam punkty i po prostu nikt ani z Gdyni, ani z Gdańska, a z Sopotu, ani ze Słupska nic nie dostał. To troszeczkę jest tak, dlatego pytam, czy dla danych województw będzie ta sprawiedliwość, której, że tak powiem, chcielibyśmy wszyscy i o której wszyscy mówimy – czy w danych województwach będzie tak, że będzie ten ranking i te województwa faktycznie dostaną jakoś równomiernie, a nie wszystko Warszawa i inne województwa, tylko żeby to było jakoś rozdane równomiernie. Patrząc nawet, macie państwo zresztą dane, że chcielibyśmy jakiejś tam sprawiedliwości; to jest drugie pytanie.

Trzecie pytanie, które mam, to są usługi sąsiedzkie. Czy my wiemy właśnie – pani przewodnicząca o to pytała – ilu seniorów z tego skorzysta, jakby to już było zawarte i samorządy weszłyby w to, bo to jest też bardzo ważne dla nas, ponieważ też pytanie jest takie, czy my, jako organizacje pozarządowe, moglibyśmy pomóc ministerstwu w promocji tego, bo to jest bardzo istotne i ważne, że my możemy pomóc w tym temacie. I to, o co chciałem zapytać, bo tu pani profesor wiceprzewodnicząca mówiła też o wioskach – ja akurat współpracuję z gminami, które reprezentują takie mniejsze wsie i miasta, i myślę, że największym problemem dyrektor czy ministerstwa jest to, że nie ma ciągłości. My, jako organizacje pozarządowe… Jest coś takiego, że zaczyna się planować

od marca do grudnia albo od czerwca do grudnia. I tu, co pani profesor mówiła, że ten problem na wsiach jest taki, że spotykam się z osobami, które są nawet dyrektorami GOPS, MOPS i nie ma tej ciągłości, że oni nie wiedzą. Tak samo jest z asystenturą osób niepełnosprawnych – nie ma tej ciągłości. My byśmy chcieli i to daję pod rozwagę, i mam nadzieję, że wszystkie organizacje pozarządowe się ze mną zgodzą, że my chcielibyśmy, bo wiemy na etapie planowania budżetu, że dany program będzie; czy my nie możemy go ogłosić już w listopadzie, grudniu albo styczniu, żeby już można było go realizować; nie czekać trzy miesiące? Bo tracimy wspaniałych ludzi, którzy są zatrudniani, czy są też w danym projekcie. My ich tracimy, ponieważ jeżeli my nie wiemy, że wygramy – oni sobie też planują pracę – to oni od nas odchodzą, bo też chcą z czegoś żyć. Tak jest trochę w tym przypadku.

Ja chcę też jeszcze wspomnieć o tym programie NIW czy innych programach, że jesteśmy troszeczkę pozostawieni – mówię my, seniorzy, programy senioralne – i odpychani, że „wy macie swój departament seniorów, to teraz tam sobie idźcie". Nie chciałbym, żeby tak było, że w ocenie eksperta albo jak dzwonię, że jest jakiś dziwny zapis, to jeżeli ja mówię, czy piszę o tym, że obsługuję seniorów i chcę międzypokoleniowość, chcę wymiany, to ktoś mi pisał o tym, że mam się zwrócić do ministerstwa ds. polityki senioralnej. Trochę to nie jest tak, bo jeżeli mamy tylko odwoływać się do ministerstwa seniorów, to ten program „Aktywni +" dla organizacji pozarządowych, to wtedy będzie za mało. Tak że czy planujecie oprócz tego programu „Aktywni +" jakiś inny program, który mógłby aktywizować osoby starsze, a w szczególności chciałem zwrócić też uwagę na to, że prowadzę dzisiaj ośrodek dla osób z demencją i alzheimerem, który oferuje usługi opiekuńcze w formie świetlicy – mam tylko wsparcie samorządowe, a nie mam wsparcia ministerialnego. Czy to też w ramach pilotażu moglibyśmy kiedyś objąć? Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Bardzo dziękuję i proszę uprzejmie, pani Krystyna Lewkowicz.

**Stały doradca Komisji Krystyna Lewkowicz:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Ponieważ moi przedmówcy mówili o „Aktywni +", to ja pozwolę sobie jeszcze dodać dwa słowa na temat tego programu.

Otóż wszystkie poprzednie edycje miały okres realizacji – podkreślam to słowo – realizacji programu od 1 kwietnia. Skoro dzisiaj mamy 9 kwietnia, a program nie jest jeszcze na-wet uruchomiony i nie wiadomo, kiedy będzie uruchomiony, a procedura od uruchomienia, poprzez składanie wniosków, po ich oceny formalne i merytoryczne, składania umów, trwa minimum 5 miesięcy – minimum, jeśli nie więcej, to pytanie: kiedy będzie faktyczny okres realizacji tego projektu? Proszę państwa, ogromne pieniądze się marnują, bo jeżeli beneficjent dostanie pieniądze w październiku, czy w listopadzie, to papier jest wytrzymały i coś tam napisze, co on zrobił, ale jaka jest efektywność tych środków i ile rzeczywiście tych usług na rzecz seniorów będzie można w tym projekcie zrealizować, to jest bardzo wątpliwe, więc ja spodziewałam się, że dzisiaj przynajmniej padnie już konkretna data, kiedy ten program zostanie uruchomiony. Tymczasem słyszymy, że będzie uruchomiony – jest dzisiaj 9 kwietnia, powtarzam, już idzie harmonogram realizacji wniosków przyjętych do realizacji.

Teraz druga sprawa. Ten materiał, który była tutaj uprzejma przedstawić pani dyrektor, wymienia cały szereg projektów społecznych na rzecz seniorów i nie tylko. Sprawia to wrażenie naprawdę takiego dostatku, takiego zaopiekowania. Czytając ten katalog różnych projektów, można odnieść wrażenie, że beneficjenci tych projektów naprawdę mają się świetnie i są super zaopiekowani. Potwierdza to tabela na stronie ósmej. Tabela ta pokazuje, jaka jest podaż usług w zakresie stacjonarnej opieki – w różnym zakresie i dla różnych odbiorców – i jakie jest wykorzystanie. Proszę zwrócić uwagę, że w absolutnie wszystkich kilkunastu pozycjach wykorzystanie miejsc jest mniejsze niż podaż, co by mogło świadczyć, że naprawdę mamy bardzo duży komfort, jeżeli chodzi o zaopiekowanie się osobami. Proszę państwa, jest to fikcja, ponieważ każdy, kto miał do czynienia kiedykolwiek z problemem, że musi swojego podopiecznego umieścić w DPS, bo coś się zadziało: udar, wypadek, jakieś nagłe zdarzenie etc. W związku z tym każdy

wie, że ta podaż miejsca stacjonarnego pobytu dla osób niesamodzielnych, czy chwilowo potrzebujących wsparcia i opieki instytucjonalnej, jest niedostateczna, i najkrótszy termin oczekiwania na miejsce, to jest czas sześciu, siedmiu miesięcy, a czasem nawet w niektórych aglomeracjach trwa to lata, więc patrzę na ten materiał z jednej strony z optymizmem, bo on przedstawia jakąś naprawdę świetną sytuację. Z drugiej strony mam wątpliwości, co do wiarygodności tego materiału.

Żeby tego nie przedłużać, chciałabym jeszcze państwu zwrócić uwagę na jedną rzecz, a mianowicie w ostatnich czasach – to już nie jest ani zarzut, ani pytanie, ani pretensja – ale to jest po prostu stwierdzenie, bo w ostatnich czasach zmieniły się zasady odpłatności za pobyt w DPS i do nas, do organizacji senioralnej, zgłaszają się bardzo często osoby z wielkimi dramatami życiowymi, polegającymi na tym, że osoba ta, jak się okazuje, miała niezwykle traumatyczne dzieciństwo – tatuś pił, bił, gwałcił, nie płacił całe lata alimentów, później gdzieś zniknął na kilkadziesiąt lat i oto pojawia się tatuś w DPS i dzieci dowiadują się, że mają dofinansować pobyt takiego rodzica w DPS; przychodzi komornik, zabiera ostatnie, że tak powiem, pieniądze z konta, żeby pokryć te koszty. Coś chyba zostało tutaj przeoczone i chyba wylano dziecko z kąpielą, jeżeli to tak ma być, bo jeszcze dobrze, jak ten tatuś ma jakąś rentę czy emeryturę, to przynajmniej 70% tej emerytury przekazane jest na koszty pobytu, no ale jeszcze te 30%, co nie jest mało, ściągane jest z tych członków rodziny.

I ostatnia rzecz: wolontariat. Była tu już mowa o tym wolontariacie. Proszę państwa, wolontariat to jest fantastyczne zjawisko, które jest realizowane we wszystkich grupach wiekowych i na rzecz wszystkich grup wiekowych, i w bardzo zróżnicowanych formach, ale to jest zjawisko, które wymaga wsparcia, werbunku, szkolenia, zaopiekowania, jakiejś motywacji, stworzenia jakichś ścieżek karier dla tych wolontariuszy, stworzenia im osobistego rozwoju. Krótko mówiąc, takie ważne zagadnienie powinno być przedmiotem, mówimy o tym od lat, chociaż jakiegoś priorytetu w tymże programie „Aktywni +”, który może kiedyś ujrzy światło dzienne. Tymczasem w żadnym praktycznie priorytecie ten wolontariat nie jest w najmniejszym stopniu promowany ani nie ma żadnych zachęt dla organizacji pozarządowych, żeby właśnie w tym temacie składały wnioski. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pani dr Anita Richert-Kaźmierska i pani dyrektor odpowie.

**Stały doradca Komisji Anita Richert-Kaźmierska:**

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, ja mam trzy takie obszary, na które chciałabym zwrócić uwagę, trzymając się tematu, który jest tematem dzisiejszego spotkania, czyli wsparcie seniorów w opiece instytucjonalnej.

Pierwszy obszar to jest to, o czym też tutaj była mowa i co sygnalizowano, że ten obraz, który my widzimy w tym dokumencie jest niekompletny, jest niepełny. W dużej mierze, domyślam się, on wynika z faktu jednak takiego silosowego podejścia do kwestii wsparcia i opieki, czyli w ogóle nie ma mowy o zakładach opiekuńczo-leczniczych, które stanowią integralną część tego systemu i tak naprawdę doskonale wiemy, że na różnych forach właśnie jest tarcie pomiędzy ZOL a DPS. Nie ma zupełnie informacji na temat miejsc opieki wytchnieniowej. Chociażby takich wyspecjalizowanych centrów opieki wytchnieniowej. Ja nie mówię o opiece wytchnieniowej, świadczonej w miejscu zamieszkania seniora, ale mówię o centrach, które się w tym specjalizują i przyjmują seniorów na dwa tygodnie takiej opieki. To też jest element opieki instytucjonalnej długoterminowej, która nomen omen jest bardziej wsparciem dla opiekuna, ale również dla takiej osoby starszej czy z niepełnosprawnościami. Nie ma informacji o Centrach Zdrowia 75 +, nie ma informacji o mieszkalnictwie wspomaganym, które teraz bardzo mocno się opiera właśnie na strategii deinstytucjonalizacji i rozwoju usług społecznych. Ja jeszcze raz podkreślam, ja się domyślam, że częściowo jest to problem tego, że jednak ciągle myślimy silosowo, ale warto byłoby mówiąc i tworząc ten system wsparcia opieki instytucjonalnej, bo my wiemy, że chcemy, zgodnie z priorytetem deinstytucjonalizacji, żeby ten senior pozostawał w miejscu zamieszkania możliwe jak najdłużej, ale te instytucje, w zależności od potrzeb, sekwencyjnie będą zwiększać tę interwencję wsparcia, więc żebyśmy zobaczyli, jakie to są naprawdę instytucje, jak one mogą komplementar-

nie funkcjonować i wspierać. Ja wiem, że dzisiaj odbyło się pierwsze posiedzenie tego zespołu międzyresortowego i super, natomiast warto, żeby tworząc ten system, patrzyć na różne obszary, wobec czego ja odczytuję ten dokument jako o tyle niekompletny, że on nie pokazuje systemu, jaki mamy w Polsce. Pokazuje – i to, co moja przedmówczyni była uprzejma powiedzieć – projekty krótkotrwałe; roczne, dwuletnie rozwiązania, natomiast nie rozwiązania systemowe.

Druga kwestia, na którą chciałabym zwrócić uwagę i poprosić też o taką refleksję tutaj z państwa strony i myślę, że to jest ważne też z perspektywy tworzenia nowego prawa, to literalne odnoszenie się do pewnych rzeczy, które są w tym tekście, bo my nie mamy bardzo wielu rozwiązań i pierwsze takie rozwiązanie, którego nie mamy, a które jest na przykład bardzo potrzebne, to jest właśnie standaryzacja usług opieki wytchnieniowej, w tym na przykład stworzenie rejestru takich instytucji. O ile my mamy rejestry DPS, mamy rejestry mieszkań treningowych, wspomaganych, my nie mamy rejestru na przykład instytucji świadczących całodobowo przez te dwa tygodnie opiekę wytchnieniową. Nie mamy standaryzacji i wsparcia mieszkalnictwa wspomaganego i ze wsparciem. Tu jest całe mnóstwo różnych działań, które fajnie żebyśmy, tak myślę, merytorycznie, wspólnie… Bo my bardzo chętnie tutaj, w gronie doradców pomożemy.

Trzeci obszar, na który bardzo, myślę, chciałabym zwrócić państwa uwagę, to jest kwestia trwającego akurat przeglądu KPO i myślę, że w kontekście dzisiejszego tematu ciekawe byłoby, gdybyśmy mieli już do wglądu strategię, ten kamień milowy, czyli strategiczny przegląd opieki długoterminowej w Polsce, który był do przygotowania w czwartym kwartale 2023 r. i którego ciągle też nie mamy; że nie widzimy tej prezentacji rekomendacji Banku Światowego w zakresie właśnie świadczenia opieki i ja mam taką obawę, pytanie, bo w trwającym akurat przeglądzie znacznie wydłużono terminy realizacji, dotyczące zmian w zakresie opieki długoterminowej, co więcej, czyli z realizacji pewnych zobowiązań, które zostały pierwotnie zapisane do czwartego kwartału 2024 r. przesunięto właśnie kwestię opieki długoterminowej do drugiego kwartału 2026 r. To jest z państwa inicjatywy i co więcej, wybiórczo podchodzi się do zmian, które mają zostać wprowadzone w ustawie, czyli była wcześniej jakby przyjęta ta rekomendacja, że opieka długoterminowa ma być traktowana całościowo i zmiany legislacyjne mają być całościowe, natomiast w tej chwili, w tej zaproponowanej fiszce zapisy są takie, że te tematy będą bardzo wybiórczo analizowane. Więc pytanie, jak to się ma do tej całościowej koncepcji opieki instytucjonalnej, która jest instrumentem opieki długoterminowej. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Bardzo proszę, pani dyrektor, o udzielenie odpowiedzi.

**Dyrektor Departamentu Pomocy Społecznej MRPiPS Magdalena Fabisiak:**

Pani przewodnicząca, oddam głos pani dyrektor Dertkowskiej.

**Zastępca dyrektora Departamentu Pomocy Społecznej MRPiPS Bogumiła Dertkowska:**

Tak. Ja odpowiem na część tych pytań, może rozpoczynając od pana z fundacji. Odniosę się do rodzinnych domów pomocy, o których pan wspomniał.

Jeżeli chodzi o możliwość realizacji przez organizacje pozarządowe, o co pan pytał – gmina podpisuje umowę albo z osobą fizyczną, ale może też z organizacją. W zeszłym roku albo najpóźniej dwa lata temu wprowadziliśmy taką zmianę do ustawy o pomocy społecznej i tam daliśmy możliwość, że nie tylko organizacje pożytku publicznego, które mogły, ale wszystkie organizacje, wynikające chyba z art. 3 ustawy o pożytku, mogą z gminą taką umowę podpisać, więc co do zasady jest możliwość. Owszem, to zainteresowanie jest niewielkie – mamy teraz 51 rodzinnych domów pomocy plus chyba kolejnych 7, które mamy teraz, w tym rozdaniu, ale jednak ta tendencja jest wzrostowa. Faktycznie rozmawialiśmy kiedyś o tym, w jaki sposób zachęcić te gminy do otwierania rodzinnych domów pomocy. Jedną z tych metod zachęty miał być właśnie ten program, który co roku dotujemy tymi środkami i mimo to, to zainteresowanie nie jest jakieś oszałamiające. Zapisałam sobie ten pilotaż, bo to jest pewne rozwiązanie, które można przemyśleć na przykład ze środków unijnych – co prawda, one w tej perspektywie już zostały w jakiś sposób zaplanowane, co nie zmienia faktu, że zawsze mogą się pojawić jeszcze

jakieś dodatkowe rozwiązania, więc jak najbardziej jest to jedno z możliwych rozwiązań i jak najbardziej sobie je zapisałam.

Jeśli chodzi o usługi sąsiedzkie – tak jak powiedziałam, my zaplanowaliśmy je w tym roku pierwszy raz w Korpusie Wsparcia Seniora. Zainteresowanie było bardzo duże, jeżeli chodzi o ten moduł usług sąsiedzkich. Nie pamiętam ilościowo, ale dopiero w zeszłym miesiącu te środki zostały przekazane, więc tak naprawdę ruszamy z tymi usługami. Mam nadzieję, że jak już będzie końcówka tego wdrażania pierwszego roku, to zanalizujemy i podsumujemy. Jak się spotkamy za jakiś czas, będziemy mogli powiedzieć więcej, ale z tego co pamiętam, zainteresowanie, jeżeli chodzi o same usługi sąsiedzkie, było bardzo duże. Na pewno przerosło środki, które mieliśmy do dyspozycji na ten moduł.

Niestety, jeżeli chodzi o pytania pani dr Richert-Kaźmierskiej, co do ZOL i Centrów Zdrowia 75 +, to nie wiem, może nasi koledzy się wypowiedzą z Ministerstwa Zdrowia. Odniosę się do standaryzacji. Wiemy i zdajemy sobie z tego sprawę, nawet chyba dziś czy wczoraj rozmawialiśmy z pracownikami, którzy odpowiadają za usługi opiekuńcze w dziale, o tej standaryzacji. Nie chcę obiecywać i mówić, ale faktycznie ten temat jest u nas ważny i wiemy, że standardy są potrzebne, chociaż trwały dyskusje ze środowiskiem, które tym się zajmuje i były też głosy, które się obawiają standaryzacji, więc jeżeli dojdzie do tego, to na pewno będziemy potrzebowali, tak jak pani powiedziała, wsparcia i wyważonych standardów, które nie zrobiłyby też kłopotu.

Co do przeglądu KPO, tak jak pani słusznie wskazała, faktycznie jeden i drugi termin, czyli i tego kamienia dotyczącego przygotowania raportu przez Bank Światowy został wydłużony. Aktualnie termin, o ile dobrze pamiętam, to jest do końca drugiego kwartału tego roku ten raport powinien już mieć taką wersję finalną. On faktycznie już w kilku wersjach był dla nas do wglądu, ale dopóki nie ma wersji finalnej, nie możemy go jeszcze upublicznić. Jest tam szereg różnych propozycji reform i zmian, z którymi w większości oczywiście się zgadzamy, ale dlatego przełożyliśmy też w związku z tym realizację kamienia drugiego, właśnie mając na uwadze obszerność tego raportu i propozycji zmian i reform, które Bank Światowy nam proponuje, z którymi my się zgadzamy oczywiście, tylko skala, ilość instytucji, które te reformy dotkną, a przede wszystkim nakłady finansowe, jakie potrzebne są do wprowadzenia tego typu rozwiązań są ogromne i problem polega na tym, że raport Banku Światowego jest bardzo cenny, a za reformę odpowiadamy tylko my i MZ, a Bank Światowy swoim raportem objął wiele obszarów, między innymi obszary, które nie należą tylko pod obszar tych dwóch resortów. Między innymi bardzo duży obszar ma Ministerstwo Finansów, bo przede wszystkim potrzebne nam jest finansowanie, żeby móc cokolwiek ruszyć i mienić, dlatego też ograniczyliśmy mocno drugi kamień milowy, jeżeli chodzi o to, co jesteśmy w stanie zrobić, mając na uwadze to, jakimi dysponujemy środkami, mając na uwadze to, co jesteśmy w stanie zrobić w tak krótkim czasie, bo sam Bank Światowy w swoim raporcie wskazuje na to, że reforma opieki długoterminowej w innych państwach, na przykład państwach Unii Europejskiej, zajęła naprawdę wiele lat, więc my też nie możemy obiecać, że w ciągu, nie wiem, pół roku czy roku zrobimy takie kroki, jakie proponuje nam Bank Światowy. Więc tak jak powiedziałam, faktycznie tam jest teraz propozycja przesunięcia drugiego kamienia, czyli reform do drugiego kwartału 2026 r., przy czym trwa jeszcze rewizja KPO i ostateczny kształt tego kamienia cały czas podlega, że tak powiem, rozmowom. Chociażby w czwartek mamy kolejne spotkanie z Komisją Europejską i będziemy rozmawiać właśnie o tym, jak ostatecznie i które z tych reform proponowanych przez Bank Światowy jesteśmy w stanie zrealizować, no i do dyspozycji te środki i te nakłady i możliwości, które mamy, tak że na ten moment tyle. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Czy to już wszystkie odpowiedzi, bo…

**Zastępca dyrektora Departamentu Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia Dagmara Korbasińska-Chwedczuk:**

Jeżeli państwo sobie życzą uzupełnienia informacji na temat części o ZOL i ZPO, czyli tej części ochrony zdrowia, to jestem w stanie w tej chwili krótko przedstawić państwu taką informację.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Bardzo dziękuję, natomiast pytałam, ponieważ chodziło mi o odpowiedzi na te pytania które padły.

**Zastępca dyrektora Departamentu Zdrowia Publicznego MZ Dagmara Korbasińska-Chwedczuk:**

W ramach tego pytania pojawiła się ta kwestia, dlatego się zgłaszam.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Tak. Dobrze, ale chodziło też o kwestię związaną z rodzinnymi domami opieki… To było, tak?

**Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):**

Jeszcze instytucja alimentacji. Ja do tej opieki długoterminowej…

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Tak. Alimentacja. Dobrze, to bardzo proszę, pani przewodnicząca Iwona Kozłowska.

**Poseł Iwona Maria Kozłowska (KO):**

Tak, bo tutaj nasza pani ekspert zwróciła uwagę na to, że zgłaszają się osoby, które nie widziały rodzica przez całe swoje życie lub sytuacja w domu była bardzo tragiczna dla dziecka, a potem rodzic, znajdujący się w DPS, oczekuje, że będzie alimentacja jego pobytu, więc ta zmiana już nastąpiła. My już mamy takie możliwości od 2022 r., że osoba już dorosła, jako dziecko, nie musi alimentować swojej mamy czy taty w DPS, z uwagi na to, że jeżeli wystąpiły okoliczności, gdzie nie było tego kontaktu, gdzie mogą udowodnić, że rodzice się rozwiedli albo żyli w separacji, albo że rodzic nie postępował tak, jak powinien, że nie miał kontaktu – jeżeli to zostanie udowodnione, to takie dziecko, czyli osoba dorosła, nie musi opłacać tej alimentacji. Tak że to już jest wprowadzone w ustawie z 2022 r.

Natomiast jeżeli chodzi o opiekę wytchnieniową – tak, co do rejestru jak najbardziej, natomiast opieka wytchnieniowa jest już w tej chwili w DPS i to wprowadziliśmy ustawą z 2023 r. Nareszcie, dlatego że rzeczywiście z tym był ogromny problem. Zgłaszały się rodziny do DPS, które chciały zadbać o własne zdrowie albo po prostu odpocząć, bo do tego mają pełne prawo i w poprzedniej kadencji, w 2023 r., została wprowadzona taka możliwość, że właśnie DPS mogą już świadczyć takie usługi, czyli tej opieki krótkoterminowej, natomiast zdecydowanie powinno się to znaleźć rzeczywiście w rejestrze i ta informacja powinna też być ogólnodostępna, z uwagi na to, że osoby, które poszukują takiego miejsca, miały wiedzę, gdzie mogą się zgłosić o taką usługę i pomoc. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Bardzo proszę, pani dr Richert-Kaźmierska.

**Stały doradca Komisji Anita Richert-Kaźmierska:**

Ja, mówiąc o takich miejscach opieki wytchnieniowej, oczywiście jestem tego świadoma, że w DPS jest ona możliwa, choć mam do tego stosunek ambiwalentny, natomiast chciałabym i serdecznie zapraszam do Gdańska, do wyspecjalizowanego centrum opieki wytchnieniowej, prowadzonego przez fundację hospicyjną. Genialne miejsce: wyspecjalizowane, bardzo nowoczesne, które pełni bardziej funkcję takiego miejsca rehabilitacji i realnego wytchnienia, i dla tych, którzy tam zostają. Nie ma jakby tego odium, które gdzieś tam w podświadomości wiele osób ma odnoście DPS. Tak że bardzo serdecznie zapraszam państwa do takiego wyspecjalizowanego, bardzo nowoczesnego centrum opieki wytchnieniowej.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Dziękuję. Bardzo proszę, pan Jerzy Płókarz.

**Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, ja mam do pani dyrektor pytanie: Czy w programie, który jest w tym materiale – Korpus Wsparcia Seniorów, chodzi o moduł drugi – nie można by wprowadzić pewnych zmian? Jak to już niejednokrotnie bywało, że program, który był już ogłoszony, był nowelizowany.

O co chodzi? Na przykład program dopuszcza tylko i wyłącznie zakup urządzeń – tych takich opasek dla seniorów koniecznie wraz z systemem obsługi wezwań, czyli tylko i wyłącznie od takich firm tzw. teleopieki. Natomiast powszechnie znany jest fakt, że zakup tych urządzeń, o których mowa w tym programie, w firmach elektronicznych jest o wiele tańszy niż zakup właśnie w tych firmach tzw. teleopieki, więc tym samym, za te same pieniążki, można by zabezpieczyć wielokrotnie więcej seniorów.

Drugi taki punkt, który budzi nasze niezrozumienie, zdziwienie, to jest dopuszczenie objęcia opieką tylko tych seniorów, dla których zakupiono urządzenia z tych firm teleopieki. Natomiast jest cała rzesza seniorów, którzy mają swoje urządzenia wraz z przyciskiem wezwania pomocy i nie można tym programem objąć tych ludzi. To byłaby nieporównywalnie większa liczba seniorów, a program po prostu na to nie pozwala. Tymczasem jest wiele gmin, które nie wchodzą w ogóle w ten program. Oczywiście niektóre gminy wchodzą, ale niektóre już wcześniej używały tych usług teleopieki i się przekonały– już nie będę wspominał o jakości tych urządzeń, bo to są chińskie tego typu gadżety – więc pytanie, czy nie można by było zmienić tego programu w prosty sposób, który umożliwi objęcie nim wielokrotnie większej rzeszy seniorów.

Jeżeli chodzi o „Aktywni +”, to tylko taka jedna uwaga – bo wiem – była mowa już wcześniej na ten temat, że ministerstwo konsultuje i analizuje ten program „Aktywni +” pod kątem uwag NIK. Tu prosiłbym i ewentualnie służymy też konsultacjami, naszym doświadczeniem, żeby nie wylać przy okazji dziecka z kąpielą. Dlaczego? Dlatego, że to, że NIK zarzucił na przykład niezgodność z programem organizacji, to niekoniecznie trzeba dostosowywać program do uwagi NIK, tylko dostosować program do organizacji społecznych, tak jak tu pani Lewkowicz powiedziała na którejś z poprzednich Komisji, że doszło do sytuacji, że zażądano od jej organizacji wykazu 500 egzemplarzy broszury gazetki, które rozdała osobom i zażądano od niej wykazu imiennego osób. Dochodzi do takiej pewnej irracjonalności. Nikt nie weźmie ode mnie broszury, jeżeli ja mu powiem: „podaj mi tutaj imię, nazwisko, jeszcze PESEL itd.”. To jest przecież ironia, więc może warto, pani dyrektor, w programie zapisać, że tak wolno i wtedy nie będzie zarzutu, prawda? Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Dziękuję, panie Jerzy, szczególnie za ten ostatni wątek, który pan poruszył, bo o tym też również mówiliśmy na jednym z ostatnich posiedzeń Komisji Polityki Senioralnej i również przy dokumencie dotyczącym kontroli NIK, że najważniejsze są potrzeby seniorów i ich realizacja, a kiedy ja słyszę takie historie, że ktoś oczekuje wykazu imiennego, do których trafiły broszury, to dla mnie jest po prostu kuriozum.

Dobrze. Bardzo dziękuję. Rozumiem, że nie było to pytanie, tylko głos w dyskusji. Szanowni państwo, czy są jeszcze pytania? Jeśli nie ma to w takim razie jeszcze raz: Pani dyrektor, proszę uprzejmie o przesłanie materiałów, o które prosiłam na dwóch ostatnich posiedzeniach Komisji; materiałów uzupełniających. Proszę też o przesłanie uzupełnienia do tego materiału i moja gorąca prośba, abyście państwo traktowali nas poważnie i żeby te materiały rzeczywiście były skrupulatnie przygotowywane tak, żeby były wyczerpujące, żeby nie było uwag tego typu. I gorąca prośba do przedstawicielek MZ: Gdybyście panie zechciały ten materiał, który macie przygotowany na dzisiaj na posiedzenie… To jest materiał, czy… Do mikrofonu poproszę.

**Zastępca dyrektora Departamentu Zdrowia Publicznego MZ Dagmara Korbasińska-Chwedczuk:**

Pani poseł, my jesteśmy po prostu przedstawicielami przygotowanymi. Jeżeli pada coś, to jesteśmy w stanie w każdej odpowiedzieć. Jeżeli będzie oczekiwane…

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Ja myślałam, że panie macie jakiś przygotowany materiał.

**Zastępca dyrektora Departamentu Zdrowia Publicznego MZ Dagmara Korbasińska-Chwedczuk:**

Nie było prośby w tym zakresie, natomiast…

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Jasne. Oczywiście, tylko pytam. Naturalnie. Mam pytanie w takim razie, bo nie pamiętam kto z państwa poruszał ten wątek. Pan Kordian czy pani doktor? Czy pani doktor oczekuje odpowiedzi?

**Stały doradca Komisji Anita Richert-Kaźmierska:**

Szanowni państwo, ja oczywiście znam statystyki i dane, natomiast wydaje się, że ważne jest stworzenie takiego zmapowanego systemu instytucji odpowiadających za zapewnienie wsparcia i opieki. Jeżeli państwo je potrzebują, ja oczywiście na swoje potrzeby mam takie opracowania. Natomiast wydaje mi się, że do dalszej, merytorycznej pracy, tworzenia konkretnych rozwiązań takie zmapowanie byłoby przydatne dla członków Komisji, ale być może się mylę. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):**

Bardzo dziękuję. To jest bardzo dobry pomysł i za niego dziękuję.

Szanowni państwo, wobec wyczerpania tematu, stwierdzam że Komisja zapoznała się z informacją, ale ta informacja, jak stwierdzaliście państwo, wymaga uzupełnienia.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.